

CZASOPISMO

TOWARZYSTWA APTEKARSKIEGO.

Wychodzi co 1go i 15go każdego miesiąca w objętości 1—1½ arkusza druku. — Prenumerata wynosi dla członków towarzystwa rocznie 4 zlr. 30 ct.; półrocznie 2 zlr. 20 ct.; dla nieczłonków w Austrii rocznie 6 zlr. 30 ct. półrocznie 3 zlr. 20 ct., w Warszawie rocznie rsr. 4 kop. 50, na prowincyi w Królu, polskiem i w Ces. Rossyjskiem z przesłanką rsr. 5 kop. 20; w Niemczech rocznie 12 Mk., w Belgii, Francyi i Szwajcaryi frank. 15.— Cena ogłoszeń wynosi 5 ct. od wiersza (petit) Administracyja we Lwowie w aptece A. MUSSILA na Zółkiewskim. Wszelkie korespondencyje i listy dotyczące redakcyi i reklamacyje adresować należy do redaktora Lwów ul. Sobieskiego l. 30. 2. piętro — Ogłoszenia w Wiedniu przyjmuje wyłącznie kolega E. Koszałek. Hernals, Hauptstrasse 46.— W Warszawie główny skład u Gebtnera i Wolff'a.

Treść: Przyczynek do znajomości alkaloidów trupich „Ptomainów“ według Beckurts'a, streścił M. D. W. — Nowa ulepszona emalijowana prasa do wymoczeń wyrobu fabryki A. Zemsch'a (z ryciną). — Niemiecka i angielska akonityna według A. Schneider'a streścił M. D. W. — Kronika chemiczno-farmaceutyczna XVIII. — XX. przez M. D. W. — Sprawy zawodu aptek.: Ogłoszenie konkursu na nowo założyć się mającą aptekę w Strussowie. Z wydziału towarz. aptek. — W sprawie rozwoju przemysłu krajowego przez J. Hausberga. — Wiadomości bieżące. — Ogłoszenia.

Przyczynek do znajomości alkaloidów trupich „Ptomainów“.

Od czasu, w którym F. Selmi wykazał iż w trupach gniących wytwarzać się mogą ciała do alkaloidów roślinnych podobne, a które to ciała nazwał on Ptomainami, starano się bez przestanku wykryć zasadnicze odczyny przy pomocy których Ptomainy od alkaloidów roślinnych dokładnie odróżniwszy można.

Selmi niezaprzeczenie wielkie położył zasługi na tém polu, wszystkie ważniejsze odczyny ptomainów on wykrył, mimo to charakterystycznych reakcyj zapomocą których możnaby z wszelką dokładnością orzec, że się w danym razie ma do czynienia z jednym z ptomainów a nie z alkaloidem roślinnym dotychczas nie znamy, ba nawet samo wydzielenie ptomainów jest do dziś dnia poniekąd zagadkowem a to z powodu, że o ich naturze chemicznej nie mamy dokładnego wyobrażenia. Bardzo często więc jeszcze zdarzyć się może, że wydzieliwszy z trupa alkaloid roślinny wziąć

gomożemy za jeden z ptomainów lub na odwrót, zwłaszcza że i pod względem fizyjologicznym ptomainy wcale niejednakowo się zachowują.

Z tego powodu wielkie wywarła wrażenie ogłoszona w ubiegłym roku praca P. Brouardel'a i E. Boutmy'ego dotycząca ptomainów a zatytułowana: „Sur un reactif propre a distinguer les ptomaines des alcaloides végétaux. Note de M. M. P. Brouardel et E. Boutmy présentée par M. Wurtz. (Compt. Rend. 1881. XCII. str. 1056), w której autorowie donieśli iż udało im się wykryć odczynnik zapomocą którego ptomainy od alkaloidów roślinnych dokładnie odróżnić można. Odczynnikiem tym jest według nich żelazosinek potasowy, który zmieszany z alkaloidami roślinnymi wcale żadnej nie ulega zmianie, podczas gdy z ptomainami natychmiast zostaje zredukowanym na żelazosinek potasowy, co bardzo łatwo dodawszy nieco soli żelazowej po twórczeniu się błękitu pruskiego rozpoznać można. Wyjątek stanowią według autorów tylko morfina i weratryna, z których pierwsza bardzo silnie, ostatnia zaś chociaż słabo tylko, lecz zawsze redukująco działają.

Dla toksykologicznej chemii nader ważne spostrzeżenie to poczęli i inni chemicy a między nimi H. Beckurts z Brunszwiku dokładniej badać. W ubiegłym miesiącu ogłosił też Beckurts w czasopiśmie „Archiv der Pharmacie“ rozprawkę p. t. „Zur Unterscheidung der Leichenalkaloide von den Pflanzenalkaloiden“, z której wynika, iż Brouardel i Boutmy nie zupełnie dokładnie rzecz całą opracowali.

Wszyscy chemicy, którzy dotychczas ptomainami się zajmowali zgadzają się w tém, iż są to ciała silnie redukująco działające, pod tym względem więc Beckurts nie potrzebował doświadczeń Brouardel'a i Boutmy'ego powtarzać. Zajął on się tylko dokładnem zbadaniem działania alkaloidów roślinnych na żelazosinek potasowy. Do każdego doświadczenia użył 1 centygr. alkaloidu rozpuszczonego w 5 sześć. cent. słabo kwasem siarkowym zakwaszonej wodzie i 2 krople 10% roztworu żelazosinku potasowego z jedną kroplą bardzo rozcieńczonego obojętnego roztworu chlorku żelazowego. Tak postępując doszedł do następujących wyników.

Morfina i kolchicina redukują żelazosinek potasowy natychmiast, i to tak silnie, że za dodaniem chlorku żelazowego do mieszaniny alkaloidu z żelazosinkiem potasowym takowa natychmiast zabarwia się ciemno-niebiesko. Nieco słabiej lecz zawsze jeszcze bardzo widocznie redukują żelazosinek potasowy: akonityna (tak

angielska jak i niemiecka), brucyna, konina, digitalina, nikotyna, strychnina, papaweryna, narceina, kodeina i (zgodnie z podaniem Brouardel'a i Boutmy'ego) weratryna. Również działa redukująco pikrotoksyna (w roztworze obojętnym) natomiast atropina nie redukowała żelazosinku potasowego wcale.

Przy powyższych doświadczeniach zauważył autor także, że niektóre z wyszczególnionych powyżej alkaloidów tak z żelazo- jak i żelaziskiem potasowym dają kryształiczne względnie bezkształtne osady, których dokładniejszemu zbadaniu obecnie się zajmuje.

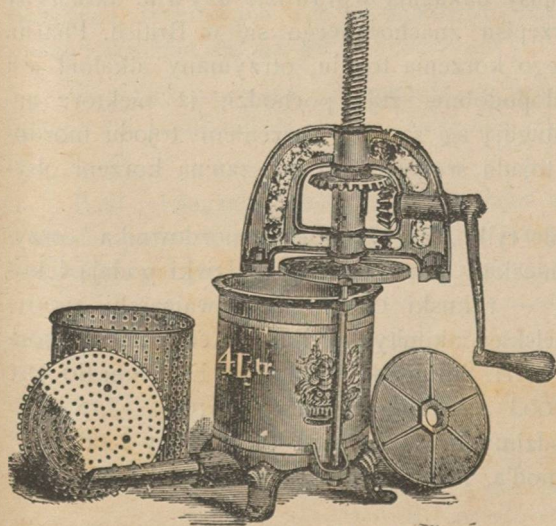
A. Casali doniósł przed niedawnym (Gazett. chimic. 1881. str. 314). że ptomainy należy zaliczać do rzędu kwasów amidowych. Przypuszczając więc, że takowe daleko silniej redukująco działać mogą jak większa ilość alkaloidów roślinnych, to przecież z doświadczeń Beckurts'a wynika, że nie można uważać żelazosinku potasowego za odczynnik rozróżniający ptomainy od alkaloidów roślinnych.

M. D. W.

Nowa ulepszona emalijowana prasa do wymoczków wyrobu fabryki

Augusta Zemsch'a w Worms nad Renem.

W zeszłym roczniku naszego Czasopisma opisaliśmy obszerniej nową prasę do użytku w farmaceutycznych pracowniach wyrobu



powyższej fabryki. Prasa ta okazała się wcale praktyczną, to też zdaje się nam, że nie od rzeczy będzie jeśli doniesiemy, iż p. Zemsch takową ostatnimi czasy jeszcze bardziej ulepszył. Jak już na obok umieszczonej rycinie widzieć można, główne ulepszenie polega na tem, iż część górna tj. tłok jest poruszalnym, można więc przy

jego pomocy osiągnąć bez natężenia nader znaczne ciśnienie bez obawy połamania pojedynczych części prasy. Ściek jest p ostawiony pochyło więc płyny wszelkie ściskają jak najdokładniej bez przechylania prasy. Cała prasa jest żelazną, tłok i wszystkie śruby sporządzone z żelaza kutego, a całe wnętrze prasy emalijowane najlepszą żadnych szkodliwych składników niezawierającą emalią. Cała prasa wraz z wszystkimi potrzebnymi sitami itd. kosztuje tylko 30 marek.

Niemiecka i angielska Akonityna

według A. Schneider'a.

Fundacyja Hagen - Bucholz'a istniejąca od lat kilkudziesięciu przy niemieckim towarzystwie aptécarskiem ogłosiła swego czasu konkurs na napisanie rozprawy o „Sporządzaniu i składzie chemicznym niemieckiej i angielskiej akonityny“. Z nadesłanych prac uznała zaś za najlepszą pracę aptékarza Alfreda Schneider'a, ogłoszoną w organie rzeczowego towarzystwa czasopiśmie Archiv der Pharmacie (Tom X. zeszyt V. str 219), którą niniejszém w streszczeniu podajemy.

Najprzód skonstatował autor, że akonityna niemiecka i angielska są zwłaszcza pod względem własności trujących dwa zupełnie odmienne ciała. Lekospisy nakazują wprawdzie używać akonityny sporządzonej według przepisu znachodzącego się w British. Pharm. atoli stosownie do użytego korzenia tojadu, otrzymany alkaloid jest bardzo różny, co prawdopodobnie ztąd pochodzi, iż niektóre angielskie fabryki nie posługują się samym korzeniem tojadu mordownika, lecz korzeniem tojadu srogiego lub mieszaniną korzeni obydwóch tych gatunków.

Używając wyłącznie tylko korzeni tojadu mordownika otrzymuje się akonitynę niemiecką. Jako najwyższe dawki podają lekospisy niemiecki 0,004, — rakuski 0,007, — szwajcarski 0,001. Najwyższa dawka angielskiej akonityny (Pure Aconitine Morson-London, i Aconitine F. et H. Smith — London et Edinburgh) jest według Husemann'a 0,0003 a według Hager'a 0,0016.

Na targach znachodzimy także i francuskie wyroby i tak :

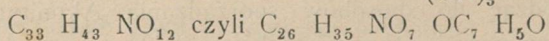
Akonityna Berthemod'a, jest prawdopodobnie akonityną niemiecką,

akonityna Hottot'a, jeszcze silniej niżli akonityna Morson'a działająca, *) i

akonityna kryształiczna Duquesnel'a, przetwór w własnościach swych do akonityny Hottot'a zbliżony. Najwyższa dawka tych dwóch ostatnich przetworów jest 0,00025.

Najważniejsze w korzeniach tojadu znachodzące się alkaloidy są: akonityna, japakonityna i pseudoakonityna.

Akonityna znachodzi się głównie w tojadzie mordowniku, obok nieznacznej ilości pseudoakonityny. Obowiązkowa akonityna jest tym bezkształtnym alkaloidem, pomięszanym jednakowoż a pewną ilością żywicy i według wszelkiego prawdopodobieństwa z produktem rozkładu akonityny tj. akoniną. Ten bezkształtny alkaloid nazywamy akonityną niemiecką a de Planta twierdzi, iż odpowiada on wzorowi $= C_{33} H_{47} NO_7$ i że topi się w ciepłocie $80^{\circ}C$. Kryształiczna akonityna odpowiada według Wright'a i Luff'a wzorowi:



a topi się w ciepłocie $83,9 - 84,4^{\circ}C$. Mniejsza lub większa zawartość akonityny bezkształtnej działa na punkt topliwości, a im kryształiczna akonityna mniej zawiera bezkształtnej, tém punkt topliwości jest wyższym. Według tego zapatrywania się byłaby akonityna Benzoyloakoniną. Pewném jednak jest, że ogrzewana z rozcieńczonymi kwasami mineralnymi a także z zgęszczonym roztworem kwasu winowego zamienia się utracając wodę na Apokakonitynę, traktowana zaś alkoholowym roztworem wodnika potasowego rozpada się na kwas będzwinowy i Akoninę.

Japakonityna. Znachodzi się w korzeniach tojadu różnolistniego **) i odpowiada według Wright'a i Luff'a wzorowi $= C_{86} H_{88} N_2 O_{21}$.

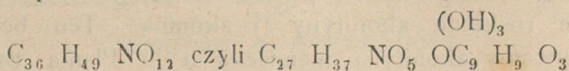
Paul i Kingzett dociekli, iż działając alkoholowym roztworem wodnika potasowego na japakonitynę rozpada się ona na kwas będzwinowy i japakoninę, alkaloid odpowiadający wzorowi $C_{26} H_{41}$

*) 0,003 grm. tegoż przetworu zabijają żabę w przeciągu 3 minut, podczas gdy 0,0005 grm. akonityny Morson'a wywołują ten sam skutek dopiero po upływie 30 minut.

**) Nieprawda, bo znachodzi się w korzeniach tojadu japońskiego (Aconit. japonicum Thunb.). W tojadzie różnolistnim (Aconit. heterophyllum Wal.) znachodzi się Atezyna, alkaloid wcale trujących własności nieposiadający. Przyp. ref.

NO₁₀. Ogrzewana z kwasem winowym japakonityna nie ulega zmianie, natomiast ogrzewana z rozcieńczonymi kwasami mineralnymi daje Apojapakonitynę.

Pseudoakonityna, znachodzi się głównie w korzeniach tojadu srogiego obok nieznacznej ilości zwykłej akonityny. Onato ma być właściwą na targach znachodzącą się angielską akonityną. Jest to ten sam przetwór, który Flückiger nazwał Nepalliną, Morson czystą Akonityną (Pure Aconitine), Wiggers Napelliną a Ludwig Akraakonityną. Według Wright'a traktowana alkoholowym roztworem wodnika potasowego pseudoakonityna rozpada się na kwas weratrowy i pseudoakoninę, twierdzi on więc, iż wzór Pseudoakonityny jest



Pseudoakonityna topi się według doświadczeń Wright'a w cieplecie 104–105°C.

Przechodząc do sposobów sporządzania Akonityny, doszedł autor do nieco więcej interesujących wyników, tj. poznaczal przynajmniej ile wydatku otrzymuje się według tej lub owej metody pracując przyczem zauważyć potrzeba, iż autor posługiwał się wyłącznie tylko korzeniem tojadu mordownika i starał się otrzymać Akonitynę w stanie kryształicznym. Metoda Duquesnel'a najlepsze wydała wyniki, według niej bowiem pracując otrzymał autor 0,339% pięknie kryształicznej akonityny. Metoda ta da się w następujących streścić słowach: Pewną ilość korzenia tojadu mordownika wytrawia się alkoholem zawierającym 1% kwasu winowego, poczem wyżyma również przy pomocy alkoholu, a wreszcie nadmiar alkoholu odkrapla w próżni. Pozostały wyciąg traktuje się po trzykroć eterem by tłuszcz, żywicę i barwik w korzeniu znachodzące się a do wymoczu przechodzące wydzielić, poczem resztę zaprawia się nadmiarem węglanu potasowego i kłóci co najmniej z czterema dawkami eteru. Żółtawy eteryczny roztwór kłóci się trzy razy z wodą zakwaszoną kwasem winowym, a przy tém otrzymany płyn przesysca węglanem potasowym i ponownie wytrawia eterem. Teraz otrzymany bezbarwny roztwór eteryczny poddaje się przekroplaniu w próżni i otrzymuje kryształiczną resztę, będącą akonityną. Tak otrzymaną surową akonitynę rozczynia się w wodzie kwasem winowym zakwaszonej, przesącza, przesysca węglanem potasowym i wytrawia eterem a otrzymany roztwór eteryczny poddaje kryształizacji w miejscu którego ciepłota nie przewyższa 30°C. Tym sposobem

otrzymana kryształiczna czysta akonityna jest białym kryształicznym proszkiem.

Pracując według przepisu lekospisu angielskiego otrzymał autor 0,002% wydatku, według Morson'a metody 0,127, Wittsteina 0,14 (dobrze kryształizującej akonityny), Hettot'a i Liegeois'a 0,296% a Hirzel'a 0,0046% akonityny.

Ostatecznie dociekl autor, że podawane dotychczas sposoby rozróżniania niemieckiej i angielskiej Akonityny tj. zachowanie się względem kwasu fosforowego i wody, a także sposoby odróżniania Akonityny od Pseudoakonityny są zupełnie niedostateczne.

M. D. W.

Kronika chemiczno-farmaceutyczna.

XVIII. **Zagęszczoue piwo** przyrządza w wielkiej ilości „Condensed Beer Company“ w Londynie. Zagęszczanie piwa odbywa się podobnie jak zagęszczanie mléka. Piwo odparowuje się w odpowiednich przyrządach do 6. lub 8. części użytej ilości, a następnie dodaje się taką ilość wysokoku, jako piwo przy parowaniu utraciło. Tym sposobem zapobiega się zarazem psuciu się piwa. Tak przyrządzone piwo, zamknięte w naczyniach hermetycznych, rozchodzi się już po wszystkich krajach Ameryki. (Apoth. Ztg. Nr. 10, 1881).

P. L.

XIX **Zanieczyszczenia tlenu cynkowego** według Reynolds'a (Ob. Pharm. Ztg. 1882 str. 12). R. F. Reynolds znalazł w jednej próbie tlenu cynkowego znachodzącego się na targach angielskich 2,455% bezwodnego siarkanu cynkowego. Dochodzenia w fabryce okazały, że tlenek ten sporządzonym był przez utlenienie metalicznego cynku, że jednak używano do spalania węgla w siarkę bardzo obfitych.

Reynolds czynił również doświadczenia z sposobami sporządzania tlenu cynkowego na drodze mokrej i przekonał się, że tém lepszy i czystszy otrzymujemy preparat im więcej do rozczynu kryształicznego siarkanu cynkowego dodawać będziemy węglanu sodowego.

XX. **Mazidło mydlano-kamforowe z kwasem salicylowym.** (Opodeleloc salicylatum), sporządzaném bywa według czasopisma „Farmacista Italiano“ podług następującego przepisu:

Soponis medic.	100.0
Camphorae	25 0
Acid. salicylici	40.0
Ol. Thymii	5.0
Ol. Rorismarini	8.0
Spirit. Vini	500.0
Amon. pur. liq.	50.0
Solv. filt. Dt. S.	

Sprawy zawodu aptékarskiego.

K o n k u r s.

Celem obsadzenia publicznej aptéki w miasteczku Strusowie, na której otworzenie Wysokie c. k. Namiestnictwo we Lwowie reskryptem z 25. lutego r. b. l. 6250 zezwoliło, rozpisuje się niniejszem konkurs do 15. kwietnia 1882 r.

Ubiegający się o tę koncesyję winni swe podania zaopatrzone w dowody uzdolnienia, pełnoletności, dotychczasowego zatrudnienia, moralnego prowadzenia się i posiadania dostatecznych funduszków przez Światne c. k. Starostwo, w którego obrębie położone jest miejsce ich zamieszkania, wnieść do tutejszego c. k. Starostwa.

Trembowla 15. marca 1882.

Kierownik c. k. Starostwa.

L. 2209.

O d e z w a.

Światnemu gremijum aptékarickiemu we Lwowie do wiadomości z uprzejmą prośbą, o łaskawe uwiadomienie członków o tem ogłoszeniu konkursu.

Trembowla 15. marca 1882.

Kierownik c. k. Starostwa.

Rozwadowski.

(Nadeszło do Gremijum d. 22. marca 1882.)

Z wydziału towarzystwa aptékarckiego.

Do sprzedania : Hba Menth piper

Castoreum sibir, deka 3 zhr. 50 ct

Cantharides kilo 4 " — "

Lapis Cancror kilo	5	złr.	50	ct.
Secale corunt	"	1	"	50 "
Sem foeniculi	"	—	"	40 " (100 kl. 35 złr.)
" sinapis alb	"	—	"	20 " (100 kl. 16 złr.)
Poszukuje się do kupienia : Baccae Myrtillosum				
Hba Centauri				
Flores Chamomil vulg.				
" Malvae arbor				
Sem Sinapis nigr.				

Poszukują umieszczenia : Magistrowie — asystenci.

Starszy magister farmacyi, rutynowany ekspedyjent, pozostający 4 lata na miejscu, poszukuje od 1. maja 1882 r. kondycyi w jednym z większych miast Galicyi.

Poszukuje się do nabycia lub wydzierżawienia apteki w mniejszym mieście powiatowem.

Apteka w małym miasteczku z domem i ogrodem do sprzedania.

PP. którzy z pośrednictwa skorzystali, a taksy ustanowionej statutem w kwocie 2 złr. jako niezłonkowie towarzystwa nie uiszcili, raczą takową na ręce podpisanego nadesłać.

S. Kajetanowicz,
w aptekę pod złotym lwem
we Lwowie.

W sprawie rozwoju przemysłu krajowego.

Jak kolosalne kwoty rocznie wychodzą po za granicę kraju naszego, każdemu zbyt jest wiadomem.

Jedną z głównych przyczyn tego jest mniemanie, że w kraju nic się nie da tak dobrze i tanio uskutecznić jak za granicą.

Ponieważ jest mniemanie powyższe usprawiedliwione, lecz kogo więcej winić należy, czy konsumentów czy też producentów? Otóż sądzę, że pierwszych. Jakże bowiem przemysł krajowy ma się rozwijać pomyślnie i osiągnąć takich rozmiarów i doskonałości jak zagraniczny, jeżeli nie damy sposobności do wykształcenia się producentowi w jego zakresie działania.

Tylko ciągle i różnorodne zamówienia wyrabiają gust producenta, a tym samym umożliwiają mu nie tylko podobać wszelkim wymaganiom co do jakości towaru ale co nader ważne i co do taniości tegoż.

Mam tu na oku fabrykację kartonazów i robót litograficznych, jak etykiety aptekarskie, kapsułki, woreczki itp., za które znaczne

sumy do Czech i Niemiec wysyłamy, mając w kraju o ile mi wiadomo kilka fabryk znakomitych.

Jedną z tych bliżej mi znaną jest fabryka Bolesława Laskowskiego w Brzeżanach.

Otóż zapewnić mogę, że wyroby wspomnianej firmy zupełnie sprostają wyrobom zagranicy, przy niższych cenach, o czém przekonałem się porównując cenniki kilku firm zagranicznych.

Trzeba więc tylko rzetelnego poparcia z naszej strony by zakłady krajowe nie tylko sprostaly wymogom wszelkim, ale stały się z czasem pierwszorzędnymi. Wpomożmy przemysł krajowy nie tylko słowami ale też i czynem a wkrótce wzrośnie tenże do rozmiarów nie znanych dotąd w kraju.

Dixi et salvavi animam

W Brzeżanach 22. marca 1882.

Julijan Hausberg.

Wiadomości bieżące.

— Przegląd lekarski donosi: Otrzymaliśmy od redakcyi Casopisu lek. cesk. zawiadomienie, że pożądanem jest, aby na wystawie równocześnie ze zjazdem lekarskim czeskim odbyć się mającej w Pradze reprezentowanem było i piśmiennictwo lekarskie polskie. Przełożony wystawy dr. A. Fric zajmie się uporządkowaniem zbioru publikacyj polskich, i w tym celu osobne miejsce przeznaczy. Broszury nie znajdujące się w handlu księgarskim autorowie mogą przesłać wprost na ręce dra Karola Chodounskiego (Prah-Smichov).

Pospieszamy z udzieleniem tej wiadomości w nadziei, że szanowni koledzy uczynią zadość życzeniu wyżej wyrażonemu.

— We Wiedniu zmarł prof. Wincenty Kletziński, znany chemik sądowy, prof. w szkole realnej we Wiedniu, licząc lat 56.

— C. k. Rada zdrowia. Na posiedzeniu dnia 17. stycznia 1882 uchwalono przedstawić czterech lekarzy świetnemu Wydziałowi krajowemu do nagrody za odszczególnienie się przy szczepieniu ochronnem od ospy w roku 1881; mianowicie przedstawiono lekarza Witolda Kluczyckiego z Mędrzychowa, lekarza Antoniego Kotowicza z Biecza, dra Teodora Kaczyńskiego z Brzostka i dra Stanisława Wnękowicza z Bursztyna.

Na zapytanie c. k. Nadprokuratorcy państwa uchwalono odpowiedzieć, że jakkolwiek w zagranicznych zakładach publicznych używane bywają do gotowania niepobielane miedziane kotły, to wszakże Rada zdrowia nie może obecnie popierać projektu zaprowadzenia niepobielanych kotłów miedzianych do gotowania jadła w c. k. domach karnych we

Lwowie, a to głównie z tego powodu, iż najmniejsze zaniedbanie dokładnego oczyszczenia kotłów mogłoby być zdrowiu szkodliwem z powodu, że w naszym kraju lud spożywa przeważnie potrawy kwaśne, jak kapustę, barszcz itd.

Uchwalono oświadczyć się za nadaniem koncesyi na otwarcie apteki publicznej w Strusowie w powiecie trembowelskim.

Uchwalono oświadczyć się przeciw udzieleniu p. St. K. koncesyi na prowadzenie zakładu wodoleczniczego w kraju, z powodu, iż proszący nie jest uprawnionym do wykonywania praktyki lekarskiej.

Na posiedzeniu dnia 31. stycznia 1882. uchwalono na opróżnione posady c. k. lekarzy powiatowych w Borszczowie, Myślenicach i ewentualnie w Samborze, przedstawić wys. Prezydium c. k. Namiestnictwa odpowiednich kandydatów do nominacyi.

C. k. Namiestnictwo przesłało Radzie zdrowia do zaopiniowania uchwałę Rady m. Lwowa z 10. listopada 1881. w sprawie uregulowania bicia cieląt i jałownika oraz prośbę Magistratu m. Lwowa, aby równe rozporządzenie ze strony c. k. Namiestnictwa dla całego kraju wydanem zostało. Rada zdrowia uchwaliła odpowiedzieć, że waga cielęcia nie może służyć do oznaczenia jego wieku, że ograniczenie bicia jałownika nie może być względami sanitarnymi uzasadnionem, toż samo spożywanie mięsa z starego bydła byle niezchorzałego, nie może być dla zdrowia szkodliwem, że zatem rozporządzenie wzbraniające bicia takich zwierząt w całym kraju nie może być wydanem; w końcu uchwaliła Rada zdrowia orzec, iż ograniczenie bicia za młodych cieląt ze względów zdrowotnych o tyle jest wskazanem, że mięso z niedostatecznie rozwiniętych cieląt przed czwartym tygodniem życia jest niesmacznem i zawiera zbyt mało części pożywnych.

Uchwalono oświadczyć się przeciw prośbie Rady gminnej w Przecławiu w powiecie mieleckim o otwarcie tamże publicznej apteki.

Na zapytanie c. k. Namiestnictwa uchwalono odpowiedzieć, że istnienie fabryki gotowania i czyszczenia jelit i pęcherzy zwierzęcych na przedmieściu Kuckiem w Kołomyi w domu pod l. 260, a nawet w obrębie miasta w ogóle, jest niedopuszczalnem ze względów sanitarnych.

Również uchwalono nie przemawiać za uwzględnieniem rekursu włościanina Ohlaszanego przeciw rozporządzeniu c. k. Starostwa w Krośnie, którem wzbroniono temuż włościaninowi wybudowania grobowca obok kaplicy błogosławionego Jana z Dukli na puszczy zwanej św. Jana.

Na posiedzeniu dnia 21. marca 1882 uchwalono zażądać bliższych szczegółów w sprawie rekursu gminy miasta Starego Sącza przeciw orzeczeniu c. k. Starostwa nakazującemu tejże gminie wybudowanie rzeźni.

Uchwalono jednomyślnie nie popierać prośby lekarza K. o udzielenie mu koncesyi na zakład produkcyi krowianki. Również uchwalono nie przemawiać za nadaniem koncesyi na prowadzenie zakładu wodoleczniczego w mieście Stanisławowie, a to z powodu, że anilokal, ani też miejscowe stosunki nie odpowiadają celowi.

Uchwalono jednomyślnie oświadczyć się przeciw udzieleniu koncesyi na aptekę publiczną w Tartakowie w powiecie sokalskim.

„Prz. L.“ Dr. *Mrunowicz*.

— Londyn. D. 8. b. m. skazany został przez trybunał przysięgłych na śmierć 29 letni chirurg Jerzy Henryk Lamson za otrucie akonityną 19-letniego szwagra swego, kaléki porażonego, po śmierci którego spodziewał się odziedziczyć sumę 15.000 zł. Obrona zarzuciła chemikom drom Stevensonowi i Dupré, że alkaloid przez nich wykryty był ptomainem; zarzut ten atoli był nieuzasadnionym, ponieważ sekcję wykonano na zwłokach świeżych, a nadto i w wymiocinach, w wysoku przechowanych, również akonitynę znaleziono. (The Lancet).

— Ogniotrwałe drzewo. Według wynalazku p. P. Folbarego w Nowym Jorku, można zabezpieczyć drzewo tak dalece od ognia, iż się ono samo wcale nie pali, a w największym gorącu, tylko zwierzczu się zetli. Środkiem, którym się drzewo napuszcza jest mieszanina z

55	części (wagi)	siarkanu cynku
22	"	" potażu
44	"	" halunu
22	"	" tlenku manganu
22	"	60' kwasu siarkowego
55	"	" wody.

Kwas siarkowy dodaje się zwolna, po rozpuszczeniu wszystkich innych ingrediencyj. Drzewo, które ma być preparowane, kładzie się do naczynia, stosownego do jego kształtów i wielkości, tak, aby między włożonemi doń kawałkami, zostawało dwa cale wolnego miejsca. Wlwszy potem powyższy rozczyń do tego naczynia, gotuje się w niem drzewo przez trzy godziny, poczem go się wysusza na powietrzu. Tak preparowane drzewo nadaje się głównie do budowy okrętów, wagonów kolejowych, na braki, schody itp., w ogóle na wszystkie cele, gdzie jest pożądanem, aby usunąć ile możności niebezpieczeństwo od ognia. Pożar Ringtheatru wiedeńskiego dał powód, iż obecnie napuszczają nawet muślinowe suknie artystek, aby były niezapalne. Środki tego rodzaju, znane już od wieków, ale i najlepsze środki nie pomogą, bez zastasowania ich.

— Użycie ciepła słonecznego do ogrzewania kotłów parowych przy maszynach i aparatach, coraz większe robi postępy w Algieryi i staje się ważną kwestyją dla krajów gorących. Zważywszy, iż nie kosztujące źródło ciepłoty umożliwi przerabianie wielu surowych produktów, których dotąd wcale nie używano, nie można temu wynalazkowi odmówić pewnego znaczenia. Z dzikich, dotąd do niczego nie używanych fig, wyrabiają i destylują obecnie, bez użycia na ten cel innego opału, znaczne ilości alkoholu, użytkując pozostałości z destylacji na karmę bydła. Ze względu, iż Algeryja importuje rocznie przeszło 30.000 hektolitrow alkoholi, ma ten nowy przemysł dla tego kraju rzeczywście niepospolite gospodarcze znaczenie.

— Pokrycie wilgotnych ścian. Aby ściany piwnie lub innych wilgotnych lokalności ochronić od wilgoci, radzą użyć do tego rozczyń z 50 części smoły, 30 części żywicy, 6 części angielskiej farby (Englischroth) i 12, części mączki ceglanej. Te ingrediencyje rozgrzewa

się aż do stopienia, mieszając je dobrze i dodając mniej więcej czwartą część objętości oleju terpentynowego, aby masa, o tyle była płynna, żeby ją można pendzlem po ścianie rozciągnąć.

— Rzemienie z papieru. Angielskie czasopisma wspominają, omawiając teraźniejszą wystawę w Japonii, o bardzo zajmującym wynalazku, jakim są w oddziale maszyn używane rzemienie, czyli pasy z papieru i istotnie okazały przedsięwzięte próby z pasami z tego materyjału, zadziwiające rezultaty, bo okazały się trwalsze od pasów skórzanych. Z powodu, iż maszyny w Japonii coraz więcej wchodzą w używanie mają pasy z papieru wielką przyszłość przed sobą, tembardziej, iż skóry tam garbowane, nie kwalifikują się wcale na pasy maszynowe.

Papier, albo masa papierowa, w połączeniu z chlorkiem cynku, daje pod wpływem wielkiego ciśnienia, produkt, posiadający charakterystyczne własności drzewa i skóry, używane na różne cele i do różnych, a nawet artystycznych wyrobów, zastępuje już częstokroć kosztowny pergamin. W połączeniu z gładką ołowianą, także pod wpływem wielkiego ciśnienia, wyrabiają z masy papierowej doskonały materyjał do uszczelniania maszyn i kotłów parowych, jakoteż i pomp.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki używają obecnie do wysyłania mąki, beczek papierowych z powodu ich wielkiej trwałości, taniości i lekkości. W Hartford, Konnektikut istnieje fabryka beczek papierowych, która dziennie przeszło 500 sztuk wyrabia. Na masę papierową przetwarzają niemal wszystko, co tylko jest włóknistym i wytłaczają z tej masy w odpowiednich, wielkich formach beczki, które potem wysuszają. Dna są z tego samego materyjału. Beczki na mąkę mają 3 do 4 milimetrów grubości, a ważą 10 kilogramów. Fabryka nie jest jeszcze w stanie dostarczyć dzisiaj pożądaney ilości takich beczek.

— Suszone ziemniaki. W Kalifornii wynaleziono w roku 1880 maszynę do prasowania i suszenia ziemniaków, w ten sposób, iż one zachowują swój właściwy dobry smak przez wiele lat. Nie używa się do tego żadnych chemikaliów, tylko całkiem prostą maszynę, która na dobę 600 buszli (po 36 litrów) ziemniaków prasuje i takowe do suszarni wkłada. Masa ta następnie zostaje grubo zmieloną na sposób kaszy z ryżu. Pierwsza wysyłka tej konserwy do Liwerpoolu przyniosła znaczne korzyści. W San Francisco kosztuje jeden buszel ziemniaków około 50 centów, (mniej więcej tyle co i u nas). Za suszone zaś płacono w Anglii 22.50 zlr. za cetnar, czyli 3 zlr. za jeden buszel. Z tego powodu robiono też zaraz ogromne przygotowania, aby w roku 1881 jak największą ilość ziemniaków wyprasować i ususzyć na eksport do Anglii. Na spadzistości gór od strony zachodniej, posiada Kalifornia sama przeszło 300.000 hektarów, dotąd całkiem odlogiem leżącej, wcale nie użytej ziemi, doskonalej pod uprawę ziemniaków. Mgły Oceanu Spokojnego dostarczają ziemi potrzebną wilgoć, zapewniając obfite zbiory. Dotąd była jedyna trudność, wynaleść odbyt dla tego wyrobu.

Cz. z E.

Redakcja otrzymała w miesiącu marcu 1882:

Czasopismo techniczne. Kraków 1881. Rocznik III. Nr. 3. (Nr. 2. za luty 1881 roku nie doszedł nas).

- La Ruche Pharmaceutique.* Bulletin mensuel. Paris Nr. 2. (Nr. 1. z roku 1880 nie doszedł nas).
- Medycyna.* Czasopismo tygodniowe dla lekarzy praktycznych. Warszawa Tom X. 1882. Nra 8, 9, 10, 11, 12.
- New Remedies.* New-York. Vol. XI. 1882. Nr. 3.
- Pharmaceutische Zeitung.* Centralorgan fuer die gewerblichen und wissenschaftlichen Interessen der Pharmacie itd. Bunzlau 1882. Nra 17—25; tylko Nr. 5 nie doszedł nas.
- Przewodnik bibliograficzny.* Miesięcznik dla wydawców, księgarzy i w ogóle czytających książki. Kraków. Rocznik V- 1882. Nr. 3.
- Przegląd lekarski.* Organ towarzystwa lekarskiego krakowskiego. Kraków. Rocznik XX. Nra. 9—13.
- Przyrodnik.* Dwutygodnik popularny. Tarnów. Rocznik III. 1882. Nr. 5 i 6.
- Rundschau fuer die Interessen der Pharmacie i t. d.* Leitmeritz 1882. Nra. 7, 8 i 9.
- Wiadomości farmaceutyczne.* Warszawa Rocznik IX. Zeszyty 1. i 2. które zawierają: Dochodzenie chemiczno-sądowe plam mózgowych p. J. Mrozowskiego. — Teoryja tworzenia się chloroformu p. Bechamp'a. — Salicylany rtęciowe p. Lajoux i Grandval'a. — Odróżnienie barwików czerwonych. — Norwegijum nowy metal. — Aparat do wodoru siarkowego (z drzeworytem). — Proszki antyseptyczne. — Krochmal salicylowy. — Opodeldoe salicylatum. — Przegląd familii Strychnos (z drzeworytami). — Targ na tran w Bergen w Norwegii. — Heljostaty opisał p. Z. Wawrzeniński (z drzeworytami). — XII. Ogólne posiedzenie warszawskiego Towarzystwa farmaceutycznego odbyte w dniu 20. listopada (2. grudnia) 1881 r. — I. Ogólne posiedzenie warszawskiego Towarzystwa farmaceutycznego odbyte w dniu 24. grudnia (5. stycznia) 1881/2 r. — Posiedzenie Towarzystwa lekarskiego warszawskiego dnia 3. stycznia 1882 r. — Od wydawców pamiętnika fizyograficznego. — Odezwa. — Od redakcyi. — Sprawozdanie z III. zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, który się odbył w Krakowie w dniu 21. — 25. lipca z. r. — Sprawozdanie z V. międzynarodowego kongresu w Londynie. — II. zjazd lekarzy i przyrodników czeskich. — Trychiny w Hamburgu. — Apteka jako Officina sanitatis w dawnej Polsce zebrali materyjały E. Sulimezyk Swieżawski i K. Wenda. (Ciąg dalszy). — Ogłoszenia.
- Zeitschrift des allgem. oesterr. Apotheker - Vereines.* Wiedeń. Rocznik 26. 1822. Nra 7, 8, 9.
-

 Autorowie i wydawcy życzący sobie by o wydawanych przez nich dziełach wzmiankowano w Czasopiśmie raczą łaskawie jeden egz wydanej książki przesłać wprost do redaktora dra M. Dunin-Wąsowicza, doc. uniw. Lwów ul. Sobieskiego l. 30. Książki te po zrobieniu z nich użytku staną się własnością księgozbioru towarzystwa aptekarskiego.

Ogłoszenia.

Rutynowany

magister przyjąłby na krótszy
lub dłuższy czas zastępstwo.

Bliższej wiadomości udzieli
Red. Czasopisma niniejszego.

Pod redakcją

Profesora dra Br. Radziszewskiego

wychodzi we Lwowie już rok siódmy
5-2-? czasopismo

„KOSMOS“

organ towarzystwa przyrodników polskich
imienia Kopernika.

„Kosmos“ wychodzi w zeszytach miesięcznych zbroszurowanych, około 40 arkuszy druku rocznie, z drzeworytami i tablicami litografowanymi. Prenumerata wynosi we Lwowie półrocznie zł. 2 ct. 50, z przesyłką pocztową zł. 3. — W Warszawie u Gebethnera i Wolffa półrocznie rsr. 2.

Całkowite roczniki z r. 1876, 1877, 1878 1879 i 1880 można jeszcze nabyć we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych po cenie prenumeracyjnej. Roczniki te zawierają prace panów Abakanowicza, Bandrowskiego, Godlewskiego, Grabowskiego, Fabiana, Kreutzta, Janoty, Mikołajczaka, Nenckiego, Niedźwieckiego, Ochrowicza, Radziszewskiego, Rościszewskiego, Stanckiego, Syrskiego, Tynieckiego, Wąsowicza, Wróblewskiego i wielu innych.

Od dnia 1. lipca 1878 r. wychodzi w Krakowie pod redakcją dra Władysława Wistockiego, kustosa biblioteki Jagiellońskiej,

„PRZEWODNIK BIBLIOGRAFICZNY“

miesięcznik dla wydawców, księgarzy, antykwarzy, jakoteż czytających i kupujących książki. Każdy numer w objętości $\frac{1}{2}$ — $1\frac{1}{2}$ arkusza druku w zwykłej Sze, 49 wierszy (61 petitowych) wysokiej, zawiera dwa działy: 1. Bibliografią właściwą bieżącą; 2. Ogłoszenia czyli inseraty księgarskie, drukarskie, antykwarskie i t. p.

Warunki prenumeraty: całorocznie zł. 1, półrocznie 50 ct., ćwierćrocznie 25 ct., miesięcznie 10 ct. z przesyłką pocztową całorocznie 1 zł. 24 ct., półrocznie 62 ct., ćwierćrocznie 34 ct., miesięcznie 12 ct.

Opłata od ogłoszeń za każdą $\frac{1}{10}$ część strony 50 ct., za całą stronicę czyli 61 wierszy petitowych 5 zł.

Księgarniom i antykwarniom, jakoteż redakcyjom pism naukowych i literackich, prenumerującym dla swoich czytelników znaczniejszą liczbę egzemplarzy, odstępuje się stosowny rabat, mianowicie przy każdym 20 egzempl. $\frac{1}{6}$ część stronicę czyli 10 wierszy petitowych bezpłatnie do ogłoszeń.

Prenumeratę w gotówce i wyrażnie pisane ogłoszenia przysyłać należy za pośrednictwem księgarni krajowych i zagranicznych najdalej do 20 każdego miesiąca albo do księgarni Gebethnera i Spt. w Krakowie, albo wprost do redaktora „Przewodnika bibliograficznego.“ 4-3-?

Własnym moim nakładem pocznie z końcem marca br. wychodzić w zeszytach cztero- do pięcioarkusowych

PODRĘCZNIK TOWAROZNAWSTWA APTÉKARSKIEGO (Farmakognozyja).

Zeszytów będzie 8—10. — Cena każdego 50 ct. w. a. w król. Polskiem 50 kop. sr. wszędzie indziej $1\frac{1}{2}$ franka. Przedpłatę przyjmują najmniej na 2 zeszyty tj. pierwszy i ostatni.

Dr. M. Dunin Wąsowicz.

Docent Uniwersytetu we Lwowie.

Ważne dla pp. aptekarzy!

SKŁAD

WINA CHASSAING

z Pepsyna i Dyjastaza

zaszczyconego najpomyślniejszym raportem Akademii Medycyny w Paryżu (Marzec 1864) i które od lat 20 przepisywane bywa w chorobach narzędzi i trawiących znajduje się u Mesers Chassaing et Comp. 6. Avenue Victoria Paris. (Przy znacznych odbiorach duży opust i opłacamy przesyłkę do granicy francuskiej).

„Z powodu zupełnie nowego urządzenia są do nabycia za bardzo umiarkowaną cenę, flaszki na wody, spirytusy, tynktury, puszeki na proszki z napisami dobrane utrzymaniami w liczbie do zupełnego urządzenia aż nadto wystarczającej”.

Jaworów w kwietniu 1882.

Wl. Łachowicz.

Ofertuję w pakietach pocztowych za zaliczkę franco:

Rheum chin.	1/2 md. k.	2 zł. 60 c.
Cantharides	" 4 "	15 "
(zaś 100 klgr.)	=	390 zł.)
Secale cornut.	kl. 1 "	30 "
Lapides Cancror.	" 5 "	50 "
Ichtyocolla I.	" 17 "	— "
Sem. sinapis alb.	—	zł. 20 c.
(100 kilg.	16 złr.)	
Sem. sinap. nigr.	100 k.	25 zł.
Sem foeniculi dep.	—	" 38 c.
(100 kl.	34 zł.)	
Cort. Chin. fusc.	k. 2 "	70 "
(100 klgr.	255 złr.)	
Castor. sibiric.	deka 3 zł.	50 c.

Bez zobowiązania.

Adolf Inlender,

11-3-2

apt. w Brodach.

L. J. MALEWSKI. 3-4-12

Ulica Dominikańska nr. 5 Łódź.

Poleca swój pierwszy krajowy wyrób korków katalońskich wszelkiego rozmiaru.

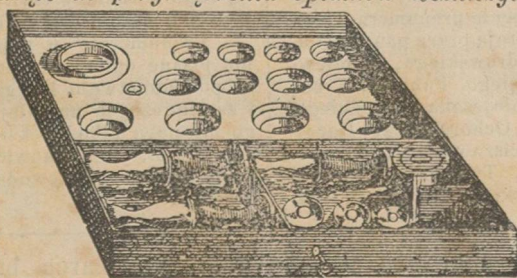
Założony w roku 1877.

Oplątki i maszynki patentow. Limousin'a służące do przyrządzenia oplątków leczniczych.

Nr. 5.

Maszynka pojedyncza (CACHETEUR SIMPLE) na jednej deszczułce, do jednoczesnego przyr. 4 oplątk. z każdego nru tj. z 1, 2 i 3.

Cena 10 frank.



Nr. 6.

Maszynka udoskonalona (CACHETEUR PERFECT) na trzech deszczułkach, do przyrządzenia jednoczesnego 12 oplątk. z każdego nru tj. z 1, 2 i 3.

Cena 12 frank.

OPLĄTKI.

Nr. 1	pudełko z 1000 sz.	5 frank.
Nr. 2	—	5 "
Nr. 3, 4, 5	—	4 "

NB. Nazwisko i adres aptekarzy umieszcza się za jednorazowym wynagrodzeniem wynoszącym 3 fr. 50 cmów za jeden format a 10 franków za trzy. Przy znacznych obstalunkach wycisk uskutecznia się bez kosztów.

Oplątki łyżeczkowate (Cachets-Cuillère) Limousin'a

do zadawania leków w ilości 1 - 2 łyżeczek od kawy, jak np. oleju rącznikowego rybiego, powidełek itp. Uprasza się adresować:

M. M. Limousin et Cie, 4 Rue des vieilles Haudriettes, Paris.

Redaktor odpowiedzialny: dr. M. D. Wąsowicz, doc. uniwersytetu.

Nakładem galic. towarz. apték.

Z drukarni J. Dobrzańskiego i K. Gromana